

Dagestańska destabilizacja

3 czerwca 2013

Tak jak przewidywaliśmy w naszych analizach – sytuacja wewnętrzna Dagestanu uległa drastycznemu pogorszeniu. Przez kraj przetoczyła się kolejna fala protestów społecznych, a w ostatnich dniach opinia publiczna została wstrząśnięta zatrzymaniem bardzo popularnego mera Machaczkały, Saida Amirowa.

Od 21 maja w Dagestanie trwa operacja sił specjalnych przeciw islamskim terrorystom. W rejonie karabudachktenckim rozbito grupę gubdenską. 23 maja kolejne aresztowania przeprowadzono w rejonach cumadińskim i bujnaskim. Być może w odwecie – w stolicy państwa doszło do zamachu bombowego (zginął policjant, a 10 osób zostało rannych) i dwóch kolejnych ataków na funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa (zginęły 4 osoby a ponad 50 zostało rannych). Władze podtrzymują oskarżenia islamistów pokazując obok znalezionej broni, materiałów wybuchowych i środków do produkcji bomb – literaturę religijną radykalnych odłamów islamu.

Walka z terroryzmem w Dagestanie to jednak nic nowego. Natomiast sensacją ostatnich dni jest aresztowanie uznanego niedawno za „najlepszego mera Rosji” Saida Amirowa i 10 jego współpracowników pod zarzutem przygotowania i przeprowadzenia w grudniu 2011 r. zamachu na szefa miejscowego wydziału śledczego przy prokuraturze Federacji Rosyjskiej w Machaczkałe Arsena Gadżibekowa. Prowadził on dochodzenia przeciw terrorystom, w tym odpowiedzialnym za atak terrorystyczny w Kizlarze w 2010 r., w którym zginęło 10 osób, a 270 zostało rannych.

Z kolei S. Amirow był uważany za czarnego konia dagestańskiej polityki (będąc zresztą liderem miejscowej struktury „Jednej Rosji”), mającego spore szansę wybić się na pozycję ogólnopaństwową swą konstruktywną opozycyjnością wobec

administracji Ramazana Abdułatipowa. Nie wiadomo zresztą, czy uwięzienie jeszcze w dłuższej perspektywie pozycji mera nie poprawi.

Autor: karo

Źródło: Geopolityka.org